

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2020 r. wydanym w sprawie II C 20/18 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w pkt 1. zasądził od TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz M. D. kwotę 5000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty; w pkt 2. umorzył postępowanie w zakresie żądania skierowanego przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.; w pkt 3. zasądził od TUZ Towarzystwa (...) na rzecz powódki kwotę 1167 zł; w pkt 4 nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny; w pkt 5 nakazał zwrócić powódce 3000 zł niewykorzystanej zaliczki. (wyrok – k. 159)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły, następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 14 sierpnia 2016 roku w Ł. miał miejsce wypadek drogowy, w którym poszkodowana została powódka M. D.. Samochód sprawcy zdarzenia, podczas wykonywania manewru skrętu w prawo, na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł., uderzył w stojący na czerwonym świetle w kierunku jazdy na wprost pojazd kierowany przez powódkę. Następnie cofnął swój pojazd i odjechał z miejsca zdarzenia.

Samochód, którym poruszał się sprawca wypadku, był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu w TUZ Towarzystwie (...) w W. w okresie od 21 czerwca 2015 roku do 20 czerwca 2016 roku.

Następnego dnia po tym zdarzeniu powódkę zaczęło boleć całe ciało. Po dwóch dniach powódka zaczęła odczuwać bóle karku z promieniowaniem do prawego barku i ograniczeniem ruchomości szyi. W nocy odczuwała drętwienie palców. Wykonane badanie MR kręgosłupa szyjnego powódki wykazało zwężenie kanałów korzeni C6-C7 i redukcję rezerwy (...) przedrdzeniowej, przepuklinę. Powódka podjęła leczenie neurologiczne. Lekarz zalecił noszenie kołnierza ortopedycznego na szyję i skierował powódkę na rehabilitację. Powódka nadal budzi się w nocy ze zdrętwiałą prawą ręką i uczęszcza na rehabilitację.

Po wypadku powódka miała wzmożoną ostrożność, obawę przed innymi użytkownikami drogi. Przez około pół roku od wyżej wskazanego wypadku bała się wsiąść do samochodu.

Pismem z dnia 14 września 2016 roku powódka zażądała wypłaty od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismem z dnia 11 stycznia 2017 roku TUZ Towarzystwo (...) poinformowało powódkę o odmowie przyjęcia odpowiedzialności za wypadek. Akta sprawy powódki przesłało Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W..

Pismem z dnia 8 lutego 2017 roku, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. zwrócił pozwanemu TUZ Towarzystwu (...) w W. akta szkody celem kontynuowania postępowania likwidacyjnego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy powołał przepis art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym, jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy.

Stosownie zaś do art. 31 ust. 1 ww. ustawy, w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na

którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia.

W konsekwencji, Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwane TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zasadnie zostało przez powódkę wskazane jako podmiot ponoszący odpowiedzialność za sprawcę wyżej wskazanego wypadku.

Jako podstawę prawną żądania zadośćuczynienia Sąd Rejonowy przywołał przepis art. 445 § 1 k.c. oraz liczne orzecznictwo co do wysokości należnego zadośćuczynienia.

W oparciu o poczynione ustalenia co do faktów i rozważania prawne, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że właściwą kwotą zadośćuczynienia jest 5 000 zł.

Sąd I instancji umorzył postępowanie w zakresie żądania skierowanego przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszu Gwarancyjnemu z siedzibą w W., na podstawie art. 355 k.p.c., gdyż w tym zakresie powódka cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. (uzasadnienie – k. 189-192)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W., zaskarżając wyrok w całości. Pozwany zarzucił skarżonemu orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z wydruku z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, polisy nr (...) i umowy sprzedaży samochodu z dnia 24 lipca 2015 r. i pominięcie przez Sąd okoliczności sprzedaży pojazdu marki F. (...) nr rej. (...), którym poruszał się sprawca szkody z dnia 14 sierpnia 2016 r.

a w konsekwencji faktu wygaśnięcia umowy ubezpieczenia OC ww. pojazdu potwierdzonej polisą nr (...) po upływie okresu, na jaki została zawarta, tj. w dniu 20 czerwca 2016 r., a w konsekwencji zasądzenie kwoty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę od pozwanego, w sytuacji gdy pozwany nie udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy szkody z dnia 14 sierpnia 2016 r., a zatem powódce nie przysługuje jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanego TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W.;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 ust. 1 zd. ostatnie i art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że, pomimo zbycia pojazdu marki F. (...) nr rej. (...) przed upływem czasu trwania umowy ubezpieczenia doszło do jej automatycznego przedłużenia na podstawie art. 28 ust. 1 tejsze ustawy, podczas gdy z ww. przepisów wynika, że w przypadku zbycia samochodu nie następuje skutek w postaci milczącego przedłużenia umowy, i to ani wobec zbywcy ani wobec nabywcy pojazdu.

Wobec powyższego powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanego TUZ Towarzystwa (...), zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej. W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, iż pojazd został sprzedany w dniu 24 lipca 2015 r., wobec czego umowa ubezpieczenia nie uległa wznowieniu, a pozwany zakład ubezpieczeń nie posiada legitymacji procesowej biernej w niniejszej sprawie. (apelacja – k. 177-178v)

W odpowiedzi na apelację powódka M. D. wniosła o oddalenie apelacji oraz zwrot kosztów postępowania odwoławczego. Podniosła, iż pozwany TUZ Towarzystwo (...) nie udowodnił sprzedaży pojazdu. Nie przedstawił pisemnej informacji skierowanej do niego przez P. P. dotyczącej przeniesienia własności pojazdu i obejmującej wszystkie niezbędne dane posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, co jest istotne w świetle art. 32 ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych. (odpowiedź na apelację – k. 195-195v)

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję. Pozwany wskazał, iż TUZ Towarzystwo (...) nie przedłożyło umowy sprzedaży pojazdu, na którą powołuje się w apelacji. (odpowiedź na apelację – k. 197-198)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, co skutkowało zmianą skarżonego orzeczenia.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należało w pierwszej kolejności odnieść się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Apelujący podniósł, iż Sąd Rejonowy dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z wydruku z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, polisy nr (...) i umowy sprzedaży samochodu z dnia 24 lipca 2015 r., przez co pominął okoliczność sprzedaży pojazdu marki F. (...) nr rej. (...), którym poruszał się sprawca szkody z dnia 14 sierpnia 2016 r. a w konsekwencji fakt wygaśnięcia umowy ubezpieczenia OC ww. pojazdu potwierdzonej polisą nr (...) po upływie okresu, na jaki została zawarta, tj. w dniu 20 czerwca 2016 r. Zarzut ten należało uznać za zasadny. Sąd Rejonowy przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy pominął bowiem dowody, z których wynikało, iż pojazd sprawcy wypadku marki F. (...) nr rej. (...) w dniu 24 lipca 2015 r. został sprzedany. Z informacji udzielonej przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny dotyczącej przebiegu ubezpieczenia pojazdu F. (...) nr rej. (...) (k. 22-27v) wynika, że w okresie od 21 czerwca 2015 r. do 20 czerwca 2016 r. samochód ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie. Następnie od 29 października 2016 r. do 27 listopada 2016 r. pojazd ubezpieczony był w Towarzystwie (...) S.A. Zgodnie z przedstawioną informacją, w okresie od 21 czerwca 2016 r. do 29 października 2016 r. samochód nie był zatem objęty obowiązkowym ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych. W wydruku danych Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego dotyczących ubezpieczenia ww. pojazdu nr polisy (...) (k. 40) wskazano, że w okresie od 24 lipca 2015 r. ubezpieczonym był B. M.. Ostatecznie do akt sprawy złożono także kopię umowy sprzedaży przedmiotowego pojazdu w dniu 24 lipca 2015 r. na rzecz B. M. (k. 72). W tym miejscu należy wskazać, iż wydruki jak

i kopia dokumentu nie są pozbawione waloru dowodowego. Jak stanowi art. 243¹ k.p.c., przepisy o dowodzie z dokumentu stosuje się do dokumentów zawierających tekst, umożliwiając ustalenie ich wystawców. Z kolei art. 308 k.p.c. przewiduje, że dowody

z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹, w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy

o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Ustawodawca odstąpił więc

od definiowania dokumentu jako (wyłącznie) oświadczenia w formie pisemnej opatrzonego własnoręcznym podpisem, przyjmując na potrzeby prawa procesowego szeroką definicję dokumentu (zbieżną z obowiązującą wprawie

materialnym od 8 września 2016 - art. 77³ k.c., przewidującym że dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 5 czerwca 2020 r. I ACa 31/20, Lex nr 3109810).

Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepisy k.p.c. nie zawierają zamkniętej listy środków dowodowych. Przeciwnie, z treści art. 309 k.p.c. wynika, że możliwe jest przeprowadzenie dowodu także innymi środkami, niż wymienione w kodeksie, o ile są one nośnikami informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich wykorzystanie

nie pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 1 września 2016 r. I ACa 254/16; Legalis Numer 1549591; tak też wyrok Sądu Apelacyjnego

w W. z dnia 12 stycznia 2016 r. I ACa 823/15; Legalis Numer 1428338). Informacja o ubezpieczeniu obowiązkowym pojazdu z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego zasadniczo przybiera natomiast formę wydruku. Żadna

ze stron nie kwestionowała przy tym prawdziwości kopii umowy sprzedaży pojazdu. Sąd Rejonowy pominął przedmiotowe dowody jak i nie odniósł się do nich w ocenie materiału dowodowego. Nie ma również racji

drugi pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, iż zakład ubezpieczeń w celu wykazania faktu sprzedaży samochodu winien był przedstawić zawiadomienie zbywcy samochodu P. P. dotyczące przeniesienia własności

pojazdu i obejmującej wszystkie niezbędne dane posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności samochodu. Sam fakt braku zawiadomienia nie powoduje bowiem bezskuteczności zawartej umowy sprzedaży. Zbywca ryzykuje

natomiast solidarną odpowiedzialnością z nabywcą pojazdu za zapłatę składki należnej zakładowi ubezpieczeń za okres od dnia przeniesienia prawa własności do dnia powiadomienia przez niego zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu

stosownie do art. 32 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Reasumując, z zebranego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego wynikało,

że samochód F. (...) nr rej. (...) w dniu 24 lipca 2015 r. został sprzedany,

co pominął Sąd I instancji i sprzecznie z zebranymi dowodami ustalił, że w dacie zdarzenia samochód, którym poruszał się sprawca wypadku, był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem

posiadanego pojazdu w TUZ Towarzystwie (...) w W.. Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu wyroku, iż okolicznością bezsporną było ubezpieczenie pojazdu sprawcy w okresie od 21 czerwca 2015 roku do 20 czerwca

2016 roku w TUZ Towarzystwie (...),

co w toku całego postępowania kwestionował pozwany i na czym zasadniczo opierał swoją linię obrony. Już na marginesie należy wskazać, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd nie wskazał marki ani numeru rejestracyjnego pojazdu

sprawcy, mimo że przyjął, iż ubezpieczony był

w pozwanym towarzystwie i co wynikało z samego pozwu jak i zebranych dowodów.

W konsekwencji zasadny był także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 ust. 1 zd. ostatnie i art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Jak stanowi art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.), jeżeli

posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy,

na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta,

nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zgodnie zaś z art. 31 powołanej ustawy, w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Przepisów art. 28 nie stosuje się.

Jak wynika z powyższego, w przypadku sprzedaży pojazdu, nie następuje wznowienie umowy ubezpieczenia, o czym stanowi wprost przepis art. 31 cytowanej ustawy. Okres ochrony ubezpieczeniowej kończy się zatem upływem terminu, na jaki umowa została zawarta. W dacie wypadku, tj. w dniu 14 sierpnia 2016 r. TUZ Towarzystwu (...) nie świadczyło ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku, co oznacza, iż nie jest legitymowany biernie w niniejszej sprawie i powództwo względem wskazanego pozwanego należało wobec tego oddalić.

Sąd uwzględnił zatem apelację stosownie do art. 386 § 1 k.p.c., co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji Sąd zmienił także rozstrzygnięcie o kosztach procesu i nie obciążył powódki kosztami postępowania przed Sądem I instancji stosownie do art. 102 k.p.c. Oddalenie powództwa spowodowane było jedynie brakiem legitymacji procesowej biernej pozwanego zakładu ubezpieczeń. Powódka skonfrontowana została z dwoma profesjonalnymi podmiotami na rynku ubezpieczeń, z których żaden nie chciał przyjąć odpowiedzialności za szkodę, jakiej doznała powódka na skutek wypadku. W postępowaniu przedsądowym ani zakład ubezpieczeń ani Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny nie dołożyli przy tym należytej staranności w ustaleniu faktu objęcia pojazdu sprawcy wypadku ubezpieczeniem obowiązkowym, a w konsekwencji podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, pomimo dysponowania odpowiednimi ku temu środkami jako podmioty wyspecjalizowane na rynku ubezpieczeń obowiązkowych. Obciążenie powódki kosztami procesu w takiej sytuacji godziłoby w poczucie sprawiedliwości. Z tych samych względów należało nie obciążać powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

W tym stanie faktycznym należało orzec jak w sentencji.